

*Andrzej Korytko*

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## SEJMY W 1635 ROKU WOBEC PROBLEMÓW NA UKRAINIE

**Słowa kluczowe:** Władysław IV Waza, sejm, Ukraina, Kozacy, dorobek ustawodawczy  
**Key words:** Władysław IV Vasa, Parliament, Ukraine, Cossacks, body of laws

Kiedy w czerwcu 1634 r. podpisano pokój z Moskwą i zażegnano konflikt z Turcją, zmobilizowane w obydwu kampaniach rzesze Kozaków zaczęły wracać nad Dniepr<sup>1</sup>. Wielu nie uśmiechał się powrót do spokojnego życia, a świadomość roli, jaką odegrali w działaniach wojennych ośmielała mołojców do domagania się o wpisanie do rejestru. Co więcej, podpisany w sierpniu 1634 r. pod Kamieńcem Podolskim układ polsko-turecki zakazywał Kozakom wyprawiania się nad Morze Czarne. Wprawdzie obie strony zobowiązały się do newszczyznania wojny w razie napadów Tatarów i Kozaków, a ewentualne najazdy miały kończyć się ukaraniem winnych i wyrównaniem poczynionych szkód<sup>2</sup>, jednak zdawano sobie sprawę z tymczasowości takich usta-

---

<sup>1</sup> Kozacy wzięli udział zarówno w kampanii smoleńskiej, jak i w bitwie stoczonej przez Stanisława Koniecpolskiego z armią turecką Abazy paszy pod Kamieńcem Podolskim 22 X 1633 r. Szerzej na temat ich udziału w wojnie z Moskwą pisał w kilku artykułach poświęconych działaniom militarnym Waclaw Lipiński. Zob. np. W. Lipiński, *Bój o Żaworonkowe Wzgórze i osaczenie Szeina pod Smoleńskiem (16–30 październik 1633 r.)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” (dalej: PHW), t. 7, z. 1, s. 39–74; idem, *Kampania zimowa 1633/34 i kapitulacja Szeina*, PHW, 1934, t. 7, z. 2, s. 217–255; idem, *Działania wojenne polsko-rosyjskie pod Smoleńskiem od października 1632 do września 1633 r.*, PHW, 1932, t. 5, s. 165–206; D. Kupisz, *Smoleńsk 1632–1634*, Warszawa 2001; M. Bauer, *Wojna o Smoleńsk lat 1632–1634 w drukowanych dziuryszach polskich. Struktury relacji i perspektywy narracyjne*, „Acta Universitatis Lodziensis”, 2014, Folia Litteraria Polonica, z. 3 (25), s. 143–151. O udziale Kozaków w wyprawie przeciwko Turkom pisał L. Podhorodecki, *Wojna polsko-turecka 1633–1634*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” (dalej: SMHW), 1976, t. 20, s. 27–72.

<sup>2</sup> M. Nagielski, *Kozaczyzna czasów Władysława IV*, „Przegląd Wschodni”, 1991, t. 1, z. 4, s. 797.

leń. Problem zwolnionych ze służby wojsk kozackich pozostawał więc na tyle poważny, że postawiono go na forum najbliższego parlamentu.

Obradujący od 31 I 1635 r. sejm zwyczajny, w imię utrzymania świeżo zawartego pokoju z Turcją, przyjął twardy kurs wobec Kozaków. Już na początku sejmu w czasie wotów senatorskich niektórzy dostojnicy wyrażali bezkompromisowe stanowisko. Pierwszy z wotujących – arcybiskup lwowski Stanisław Grochowski – uważał, że należy utrzymywać Kozaków w posłuszeństwie, aby zapobiec tureckiemu najazdowi<sup>3</sup>. W podobnym duchu wypowiedział się kasztelan międzyrzecki Adam Grodziecki<sup>4</sup>. Natomiast prymas Jan Węzyk, który spóźnił się na sejm, w wotum wygłoszonym 5 lutego zalecał, aby Kozaków „pod karą wewnątrz granic trzymać”<sup>5</sup>. Słowa senatorów były zgodne z królewskimi oczekiwaniami, które Władysław IV wyraził na krótko przed sejmem w liście do hetmana wielkiego koronnego Stanisława Koniecpolskiego. „Wszystko bowiem na tym należy, aby na morze Kozacy nie chodzili” – pisał<sup>6</sup>.

Sytuacji Kozaków nie poprawiła ich audiencja u króla, która miała miejsce 24 lutego. Zaporozcy, deklarując swoje poddaństwo i służbę na rzecz Władysława IV, przekazali pismo od starszyny kozackiej. Władca ustami jednego z pieczętarzy wyraził swoją przychylność i zadowolenie z deklaracji wiernopoddańczej, informując, żeby oczekiwali na królewską odpowiedź<sup>7</sup>. Waza nie spieszył się jednak z jakąkolwiek odpowiedzią, czekając na przyjazd najważniejszego doradcy w sprawach wschodnich Rzeczypospolitej – hetmana Koniecpolskiego. Ten – zajęty sprawami wypłaty żołdu i rokowaniami z Kozakami – przyjechał na obrady 28 lutego<sup>8</sup>. Kilka dni później (5 marca) Kozakom udało się uzyskać posłuchanie w izbie poselskiej. Prosilili o podwyższenie rejestru o 2000 – do 8000<sup>9</sup>.

Ostatecznie w konstytucji pt. *Pohamowanie inkursji morskich od wojska zaporoskiego* określono rejestr na 7000 ludzi. Znalazły się w niej jednak postanowienia, które nie mogły uspokoić Kozaczyzny. Zapisano w niej: „mieć chcemy, aby Kozacy żadnej najmniejszej przyczyny do rozerwania pokoju tego [z Turcją – A. K.], lądem i morzem nie dawali, pod utraceniem wszystkich nadanych [...] praw, wolności i przywilejów”. Starostom ukraińskim po-

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APGd), 300,29/115, k. 91–91v, Recess generalis comitiorum anni 1635.

<sup>4</sup> Ibidem, k. 95v.

<sup>5</sup> Ibidem, k. 99.

<sup>6</sup> Władysław IV do S. Koniecpolskiego, Warszawa 28 I 1635, w: *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 277, nr 164.

<sup>7</sup> A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, tłum. i oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, t. 1, Warszawa 1980, s. 420. APGd, 300,29/115, k. 108v, Recess generalis [...] 1635.

<sup>8</sup> APGd, 300,29/115, k. 109, Recess generalis [...] 1635; A. S. Radziwiłł, op. cit., s. 421. Zob. też A. Biedrzycka, *Wstęp*, w: *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego...*, s. 31.

<sup>9</sup> APGd, 300,29/115, k. 141v, Specialis recessus und diarium [...].

lecono, aby nie dopuszczali „drzewa na czółny gotować i usposabiać, ani żywności, ani prochów i kul, i wszelakich inszych potrzeb, bez których się odprawować inkursje kozackie morskie nie mogą”<sup>10</sup>. Szlachcie, którą przyłapano by na pomocy Kozakom w organizacji wypraw, groził sąd sejmowy. Wreszcie w celu kontrolowania i powstrzymywania zbrojnych wypadów na tureckie terytoria zaplanowano budowę zamku, przeznaczając na ten cel 100 000 zł<sup>11</sup>.

To, że na sejmie nie uchwalono jakichkolwiek ustępstw wobec Kozaków na pewno było wynikiem działań króla i jego najbliższego otoczenia. Dwa tygodnie przed rozpoczęciem sejmu Władysław IV informował Stanisława Koniecpolskiego, że Kozacy nie otrzymali żadnych wolności i wprost nakazywał hetmanowi, aby „zażył wszelakich środków” przeciwko planowanym na wiosnę wyprawom. Nakazywał również, żeby wysłać z 200 najbardziej zaufanych rejestrowych, „którzy by przestrzegali, aby żaden czółn nie wychodził”<sup>12</sup>. To co wcielił w życie hetman z królewskiego polecenia, zostało później przelane na papier w czasie obrad sejmowych. Wszystko w imię zabezpieczenia południowych i wschodnich granic państwa przed ewentualnym atakiem tureckim, na co król, dążący do militarnej konfrontacji ze Szwecją, nie mógł sobie z oczywistych względów pozwolić.

Konstytucja o *Pohamowaniu inkursji...* nie była jedyną dotyczącą Ukrainy. Sejm przyjął jeszcze uchwałę o *Obronie i bezpieczeństwie Ukrainy*, w której nakazywał wypłacenie kwarty wojsku stacjonującemu na Ukrainie oraz Kozakom rejestrowym<sup>13</sup>. W związku z postanowieniami pokoju polonowskiego pojawiła się też konstytucja ustanawiająca województwo czernihowskie, regulując kwestie administracyjne nowo powstałej jednostki terytorialnej. Pojawiły się więc dwa powiaty: czernihowski i nowogrodzki oraz urząd wojewody czernihowskiego połączony ze starostwem czernihowskim wzorem województwa kijowskiego. Cel powstania województwa został jasno określony i wprost dotyczył trwającej akcji kolonizacyjnej, a stosowny zapis brzmiał: „chcąc my tę siewierską prowincją obywatelami koronnymi jako najlepiej osadzić”<sup>14</sup>. Kolejna konstytucja regulowała sprawę starostw na Ukrainie. Zapisano w niej: „aby zamki ukraińskie w jako najlepszym opatrzeniu były, i na nich starostowie według powinności swych rezydowali [...]

<sup>10</sup> *Volumina Legum* (dalej: VL), wyd. J. Ohryzko, t. 3, Petersburg 1859, s. 403.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 404. Kasztelan sandomierski Mikołaj Spytek Ligęza w wotum na tym sejmie potrzebę budowy twierdzy między Chocimiem a Kamieńcem Podolskim uzasadniał, że jej istnienie pozwoli nieprzyjacielskie wojska zatrzymać aż do czasu ściągnięcia posiłków z Korony. Zob. *Votum na sejm warszawski pro ultima die Januarii w r. 1635 przypadający [...]*, w: *Pisma Mikołaja Spytka Ligęzy [...]*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1859, s. 32–33.

<sup>12</sup> Władysław IV do S. Koniecpolskiego, Toruń 15 I 1635, w: *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego...*, s. 276, nr 163.

<sup>13</sup> VL, t. 3, s. 404–405.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 410–411. Zob. też P. Kułakowski, *Urzednicy ziemscy Czernihowszczyzny i Siewierszczyzny (do 1648 r.)*, „Studia Źródłoznawcze”, 2000, t. 38, s. 56.

warujemy, iż na takowych starostwach ukraińnych, *in solidum* mężowi i żonie, na potym dożywocia dawane nie będą”<sup>15</sup>.

W dorobku ustawodawczym znalazło się również kilka konstytucji regulujących problemy o mniejszym wymiarze. Posłowie województw: kijowskiego, wołyńskiego i braclawskiego doczekali się zakazu pobierania podwójnych, a nawet potrójnych opłat od czynności przed Trybunałem Koronnym<sup>16</sup>. Sejm potwierdził też nadane wcześniej przywileje dominikanom na Siewierszczyźnie i Kijowszczyźnie<sup>17</sup>. Zajął się również rewizją ksiąg ziemskich kijowskich, zlecając wysłanie komisarzy do sprawdzenia tychże ksiąg i wyznaczenia murowanego budynku, w którym mogłyby być przechowywane<sup>18</sup>.

Wracając jednak do Kozaczyzny, mimo takiego kursu Władysław IV nie zrezygnował z wykorzystania Zaporozców w 1635 r. do ewentualnych walk ze Szwecją na Morzu Bałtyckim<sup>19</sup>. Albert Borowiak dopatruje się w takim działaniu niekonsekwencji<sup>20</sup>. Raczej wypada dopatrywać się wyrachowanego stanowiska króla, który z jednej strony bez żadnych oporów korzystał z kozackiej pomocy zbrojnej, z drugiej – w pełni świadomie nie pozwalał mołocom na żadne systemowe ustępstwa. Co więcej, akcja wyekspediowania 1500 Kozaków nad Bałtyk mogła być obliczona na utrzymywanie Zaporozza w stanie wewnętrznego skłócenia<sup>21</sup>. Nierejestrowi z zazdrością patrzyli bowiem na opłacanych (wprawdzie z wielkimi opóźnieniami) przez Rzeczpospolitą Kozaków wpisanych do rejestru.

Przykładem pokazującym różnorodność postaw w społeczności Nizowców, jeśli tak można to określić, był atak na tylko co wybudowaną twierdzę Kudak nad Dnieprem, której wzniesienie stanowiło realizację sejmowej konstytucji<sup>22</sup>.

<sup>15</sup> *O starostwach ukraińnych*, w: VL, t. 3, s. 415.

<sup>16</sup> *Salaria w Trybunale Koronnym województwa kijowskiego, wołyńskiego i braclawskiego*, w: ibidem, s. 418.

<sup>17</sup> *Aprobacja fundacji ojców dominikanów siewierskich*, w: ibidem, s. 419; *Aprobacja fundacji ojców dominikanów kijowskich*, w: ibidem, s. 420.

<sup>18</sup> *Rewizja ksiąg ziemskich kijowskich i sklep na chowanie ich*, w: ibidem, s. 243.

<sup>19</sup> Pomysł zaangażowania Kozaków zaporoskich w działania przeciw Szwedom miał przedstawić na naradzie we Lwowie w październiku 1634 r. hetman Koniecpolski: J. Sikorski, *Organizacja obrony polskiego wybrzeża w latach 1632–1648*, „SMHW”, 1954, t. 1, s. 481; Z. Wielebska, *Stanisław Koniecpolski hetman wielki koronny w latach 1632–1646*, „Studia Historyczne”, 1985, t. 28, z. 3, s. 345–346; A. Biedrzycka, *Wojsko J. K. M. Zaporoskie nad Bałtykiem. Próby wykorzystania Kozaków w walce ze Szwecją w I połowie XVII wieku (do roku 1635)*, „Rocznik Gdański”, 1999, t. 59, z. 1, s. 28. Zob. korespondencję króla w sprawie wykorzystania Kozaków przeciwko Szwedom. *Władysława IV króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego listy i inne pisma urzędowe [...]*, wyd. A. Grabowski, Kraków 1845, s. 119, 124, 129–130, 135, 143–144, 150, 162–163.

<sup>20</sup> A. Borowiak, *Powstanie kozackie 1638*, Zabrze 2010, s. 10.

<sup>21</sup> O szczegółach pisali: W. Czaplński, *Polska a Bałtyk w latach 1632–1648*, Wrocław 1952, s. 70–72; M. Nagielski, op. cit., s. 797–798; A. Biedrzycka, *Wojsko...*, s. 28–30.

<sup>22</sup> W. Czaplński (*Władysław IV i jego czasy*, wyd. 2, Warszawa 1976, s. 262) zwrócił uwagę na „niebywałą energię i pośpiech”, jak na polskie warunki, w budowaniu twierdzy. Szerzej o twierdzy A. Czołowski, *Kudak. Przyczynki do założenia i upadku twierdzy*, „Kwartalnik Historyczny”, 1926, t. 40, s. 161–184.

W sierpniu 1635 r. zaporoscy wypiszczycy, czyli nierejestrowi, pod dowództwem Iwana Michajłowicza Sulimy zaatakowali fort i wycięli w pień jego prawie 200-osobową załogę z jej pierwszym komendantem Jean'em de Marion. Buntownicy zostali wytropieni i schwytani przez Kozaków rejestrowych. Samego Sulimę i kilku jego towarzyszy Kozacy doprowadzili przed oblicze króla w czasie trwającego sejm<sup>23</sup>.

Wypadki sierpniowe były wyraźnym sygnałem dla króla i szlachty Rzeczypospolitej, że problemu niezadowolenia na Ukrainie nie należy bagatelizować. Pokazał to jesienny sejm nadzwyczajny, który zaczął obrady 21 listopada. Następnego dnia kanclerz wielki koronny Jakub Zadzik w propozycji królewskiej podniósł sprawę kozackiej zuchwałości<sup>24</sup>. Nawiązując do ostatnich wypadków nad Dnieprem, zalecał senatorom i posłom poświęcenie uwagi Kozakom<sup>25</sup>. Niektórzy senatorowie, odnosząc się do propozycji od tronu, nawiązywali w swoich wotach do problemu kozackiego. Prymas Jan Wężyk zauważał, że jeśli Rzeczpospolita będzie w stanie wojny, to taka sytuacja może dać Kozakom więcej okazji do rebelii („mehr Occasion und Anlass gegeben zur Rebellion”), a Zaporozcy mogą wkrótce się zbuntować<sup>26</sup>. Wtórował przedmówcy kanclerz Zadzik radzący pozbyć się starszyny kozackiej, po której – według niego – nie wiadomo, czego się spodziewać<sup>27</sup>. Również senatorowie świeccy dostrzegali problem. Wotujący 24 listopada wojewoda mściłowski Mikołaj Kiszka sugerował, żeby Kozaków zaporoskich podzielić na kompanie, a kasztelan inowrocławski Jan Łowicki nalegał, aby trzymać mołojców w ryzach<sup>28</sup>.

Jeszcze przed przybyciem wysłanników z Zaporozża, na zwołanej przez króla na 1 grudnia tajnej radzie senatu zajęto się problemem kozackim, sugerując powołanie komisarzy sejmowych, którzy mieliby „swawolę Kozaków pohamować”<sup>29</sup>. Dwa dni później w Warszawie pojawili się Zaporozcy ze schwytanymi buntownikami, których wsadzono do piwnic w zamkowej wieży<sup>30</sup>. Następnego dnia Kozacy przekazali królowi pismo od swojej starszyny oraz prezentowali wziętego do niewoli Sulimę razem z czterema towarzyszami<sup>31</sup>. Wysłannicy znad Dniepru zostali przyjęci w izbie poselskiej w dniu 5 grudnia. Przywieźli ze sobą listy od rejestrowych, w których obok wierno-

---

<sup>23</sup> Relację z ataku Sulimy zamieścił A. S. Radziwiłł, op. cit., t. 1, s. 493–495; M. Nagielski, op. cit., s. 798–799. Zob. Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: BUWr), Akc, 1949/439, k. 373v, Diariusz sejm dwuniedzielnego warszawskiego 1635.

<sup>24</sup> Według autora diariusza był to szósty punkt propozycji. Ibidem, k. 372.

<sup>25</sup> APGd, 300,29/115, k. 284, Recessus comitorum Varsaviae anno 1635 mense Novembri celebratorum.

<sup>26</sup> Ibidem, k. 285 i 286v.

<sup>27</sup> Ibidem, k. 289v.

<sup>28</sup> Ibidem, k. 296v.

<sup>29</sup> A. S. Radziwiłł, op. cit., t. 1, s. 477.

<sup>30</sup> BUWr, Akc, 1949/439, k. 373v, Diariusz sejm dwuniedzielnego warszawskiego 1635.

<sup>31</sup> APGd, 300,29/115, k. 308, Recessus comitorum Varsaviae anno 1635 [...].

poddańczych zapewnień uskarżali się na „starostów ukraińnych niektóre bezprawia” oraz na wpisywanie do rejestru „łada kogo” przez wysłanych z Korony komisarzy, a pomijanie „dawnych zasłużonych Kozaków”. Prosimi również o wypłacenie zaległego od trzech lat żołdu, a także o dokończenie budowy Kudaku<sup>32</sup>. Nie wiadomo, czy stanowisko starszyny kozackiej było poważniej przedyskutowane na posiedzeniach izby poselskiej, znane są natomiast dwie kopie dokumentów z 15 grudnia – *Odprawa Kozaków na sejmie* oraz *Respons imieniem KJM...*<sup>33</sup>. Obydwa dokumenty były utrzymane w przychylnym tonie i mogły dawać nadzieję Kozakom na rozwiązanie ich problemów. Król obiecywał bowiem w nich pohamować samowolę lokalnych starostów, wysłać nowych komisarzy do uzupełniania rejestru i wypłacić żoład „na przyszłe Świątki”. Na znak łaski pozwolił na przystąpienie wysłaników do ucałowania ręki. Nie zgodził się jedynie na rozmieszczenie artylerii kozackiej po dobrach szlacheckich i wyznaczył dla niej miejsce w Korsuniu lub Czerkasach<sup>34</sup>.

Dorobek ustawodawczy sejmu nadzwyczajnego był zdecydowanie mniejszy od poprzedniego. Uchwalono 17 konstytucji, z których jedynie dwie bezpośrednio odnosiły się do ziem ukraińskich, co jest rzeczą zrozumiałą, zważywszy na fakt, że sejm był zwołany przede wszystkim w celu zaaprobowania rozejmu polsko-szwedzkiego zawartego w Sztumskiej Wsi. Obydwie dotyczyły spraw podatkowych, które wywołały ożywioną dyskusję pod koniec obrad, szczególnie posłów województw kijowskiego i braclawskiego<sup>35</sup>. Nakazywały uregulowanie zaległości finansowych wspomnianych województw, będących wynikiem niewypełnienia konstytucji uchwalonych na sejmie w 1634 r.<sup>36</sup>

Ledwie w nocy z 8 na 9 grudnia zakończył się sejm, a marszałek nadworny koronny Stanisław Przyjemski 10 grudnia osądził – poddanych wcześniej torturom – kozackich zdrajców. Zostali skazani na śmierć przez powieszanie<sup>37</sup>. Wyrok wykonano 12 grudnia – ścięto prawie wszystkich oprócz Pawła Michniewicza Pawluka, którego od szafotu uratował kanclerz wielki koronny Tomasz Zamoyski<sup>38</sup>. Naoczny świadek egzekucji, kanclerz wielki litewski obrazowo zanotował, że „miecz katowski oddzielił jego [Sulimy

<sup>32</sup> BUWr, Akc, 1949/439, k. 374, Diariusz sejmu dwuniedzielnego warszawskiego 1635. Trzyletnie opóźnienie w wypłaceniu żołdu Kozakom poddała weryfikacji A. Filipczak-Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648. Projekty – ustawy – realizacja*, Warszawa 2006, s. 185.

<sup>33</sup> Opublikowała je ostatnio Agnieszka Biedrzycka. Zob. *Odpowiedź Władysława IV na prośby Kozaków Zaporoskich*, Warszawa 15 XII 1635, w: *Korespondencja...*, s. 281, nr 169 oraz *Odprawa Kozaków na sejmie*, Warszawa 15 XII 1635, w: *Korespondencja...*, s. 281–282, nr 170.

<sup>34</sup> *Odprawa...*, s. 282.

<sup>35</sup> BUWr, Akc, 1949/439, k. 375, Diariusz sejmu dwuniedzielnego warszawskiego 1635.

<sup>36</sup> *Podymne województw kijowskiego i braclawskiego*, w: *VL*, t. 3, s. 429 oraz *Desertatis et abjuratis województw kijowskiego, podolskiego i braclawskiego*, w: *ibidem*, s. 429.

<sup>37</sup> BUWr, Akc, 1949/439, k. 375v, Diariusz sejmu dwuniedzielnego warszawskiego 1635.

<sup>38</sup> M. Nagielski, *op. cit.*, s. 799.

– A. K.] głowę od ciała, które potem poćwiartowane przedstawiało w czterech kątach miasta niemiły widok”<sup>39</sup>.

Ukaranie buntowników i twardy kurs wobec Kozaków to były działania doraźne, które nie rozwiązały problemu. Szlachta dostrzegając rosnące zagrożenie na wschodnich terenach Rzeczypospolitej, w pewnym sensie je bagatelizowała, o czym świadczy choćby zażalenie z żołdem dla rejestrowych i brak energii w odbudowie twierdzy w Kudaku. Bardziej realnie oceniał sytuację sam Władysław IV, który w jednym z listów bezpośrednio po sejmie nadzwyczajnym pisał do hetmana Koniecpolskiego: „Życzelibyśmy-ć wprowadzić, żeby były z sejmu przeszłego, o co i staranie nasze było, większe praesidia na Ukrainie w tak śliskiej wierze pogańskiej i gwoli Kozakom zostały, lecz zgoda nie zaszła, na co i manifestacja nasza publiczna stanęła, że in casu alicuius periculi (strzeż Boże) przy kontradycentach, nie przy nas, wina zostanie”<sup>40</sup>. Już wkrótce aktorzy sejmowego *theatrum* mieli się przekonać o skutkach prowadzonej przez nich polityki, kiedy Rzeczpospolita musiała tłumić powstania kozackie w latach 1637–1638<sup>41</sup>.

#### SUMMARY

The article analyses the legal acts concerning the Ukrainian issue, which were promulgated during the parliamentary sessions of 1635. The first parliamentary session, convened under standard procedure, adopted a hard-line approach towards the Cossacks with the aim of ending Cossack expeditions to the Black Sea. Separate laws were passed ordering the registration of 7000 Cossack soldiers and the construction of a fortress on the Dnieper River. The second extraordinary session of the parliament was held to ratify the Polish-Swedish truce, the Cossack problem was recognized, but the relevant laws were not adopted. The article postulates that the parliamentary measures were adopted to serve a specific purpose without wider consideration of the Cossack problem, which subsequently led to the Cossack uprisings of 1637–1638.

---

<sup>39</sup> A. S. Radziwiłł, op. cit., t. 1, s. 495.

<sup>40</sup> Władysław IV do S. Koniecpolskiego, Warszawa 22 XII 1635, w: *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego...*, s. 282, nr 171.

<sup>41</sup> Szczegóły zob. M. Gawęda, *Powstanie kozackie 1637*, Zabrze 2007; A. Borowiak, op. cit.

